



GASTROENTEROLOGIA

SPECJALIZACJE GASTROENTEROLOGIA

WSZYSTKIE DZIAŁY

Wszystkie kategorie

Choroby górnego odcinka przewodu pokarmowego

Choroby żołądka i dwunastnicy

Choroby jelita cienkiego i grubego – w tym IBS

Krwawienia z przewodu pokarmowego

Choroby trzustki i dróg żółciowych

Choroby wątroby

IBD

Medycyna i technika

Kolonoskopia

J-elita piszą do Piotra Gryzy, wiceministra zdrowia w sprawie sieci szpitali

Kategorie: [Choroby jelita cienkiego i grubego – w tym IBS](#)

Działy: [Aktualności](#)

Źródło: mat press/MK | 16.12.2016

Polskie Towarzystwo Wspierania Osób z Nieswoistymi Zapaleniami Jelita „J-elita” w liście do resortu zdrowia wyraża zaniepokojenie proponowaną ustawą o sieci szpitali. Z jakiego powodu? W razie wprowadzenia jej w życie grozi pogorszeniem dostępności do leczenia gastroenterologicznego oraz likwidacją oddziałów.

- Nasz najwyższy niepokój budzi także dalszy los pacjentów z NZJ korzystających z terapii biologicznej obecnie w 64 ośrodkach gastroenterologicznych prowadzących programy lekowe dla tej grupy chorych. Ponieważ pacjenci z NZJ wymagają wysokospecjalistycznej i kompleksowej opieki, świadczeń tych nie można udzielać w ramach procedur internistycznych lub ambulatoryjnych. W tej sytuacji informacje o planowanych zmianach budzą uzasadniony lęk, bowiem ograniczenie liczby placówek oferujących leczenie biologiczne, które dla chorych z NZJ jest często ostatnią deską ratunku przed inwalidztwem, oznacza dla nich wyrok - pisze Agnieszka Gołębiowska z J-elita.

Towarzystwo zwraca uwagę, że ograniczenie leczenia biologicznego do ośrodków akademickich spowoduje, że w niektórych województwach będzie ono całkowicie niedostępne, np. w lubuskim, opolskim, podkarpackim, podlaskim (szpital kliniczny posiada kontrakt, ale nie leczy biologicznie) i warmińsko-mazurskim. Sytuacja chorych pogorszy się znacznie w innych województwach np. w śląskim, w którym leczenie prowadzą z powodzeniem placówki wojewódzkie.

W Polsce może być nawet 100 tys. osób z nieswoistymi zapaleniami jelita (NZJ): chorobą Leśniowskiego-Crohna, wrzodziejącym zapaleniem jelita grubego oraz mikroskopowym zapaleniem jelita grubego. Co czwarty to dziecko. Tylko 50 procent chorych kwalifikowanych do leczenia biologicznego otrzymuje je w ramach NFZ. Pozostali są leczeni w ramach badań klinicznych.

Resort zdrowia chce, by oddziały gastroenterologii funkcjonowały obowiązkowo tylko placówkach o 5 i 6 poziomie referencyjności, czyli m.in. w instytutach i szpitalach uniwersyteckich.

Obawy z powodu rozwiązań proponowanych przez resort wyrażają także specjaliści, m.in. konsultant krajowy w dziedzinie gastroenterologii, kierownik Kliniki Gastroenterologii Onkologicznej Centrum Onkologii w Warszawie prof. Jarosław Reguła oraz prezes Polskiego Towarzystwa Gastroenterologii i wicedyrektor Centralnego Szpitala Klinicznego MSW w Warszawie prof. Grażyna Rydzewska.